

**Gazeta Lwowska**  
z dodatkiem urzędowym  
wychodzi codziennie o 3ciej  
godzinie po południu, z wy-  
jątkiem świąt uroczystych  
i niedzieli.  
Prenumerata wynosi  
z przesyłką pocztową na rok  
cały 16 złr., na kwartał  
4 złr., na miesiąc 1 złr.  
35 c. Miejsowa na rok 12 złr.,  
na kwartał 3 złr., na miesiąc  
1 złr.

# GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i arty-  
kuly nadeslane od jednego  
wiersza: pierwszy raz 6 c.,  
drugi i trzeci po 5 c. Na-  
leży tość sęplowa od każdej  
inseraty 30 c.  
Przesyłki (franco) od-  
biera Administracya Gazety  
Lwowskiej Numer pojedy-  
nyczy w Expedycyi Gazety  
(Ulica Wałowa Nr 370) 5 c.  
Reklamacye wolne  
od opłaty pocztowej.

Nr. 32.

Czwartek 10. Lutego 1870.

Rok wydania 60.

## Część urzędowa.

Dnia 8. b. m. wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i rozszlany został III. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

- Nr. 6. Dokument komisji z d. 9. grudnia 1869 na budowę i ruch kolei żelaznej z Ebenee na Ischl do Steg nad jeziorem Hallztadzkim wraz z koleją konną z dworca w Ischl do skarbowej warzelni soli.
- Nr. 7. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z d. 18. stycznia 1870 względem przeniesienia urzędu do wymiaru należności w Pisino i przeniesienia wymiaru należności dla Istrii i wysp quarnerskich do głównego urzędu podatkowego w Tryście.
- Nr. 8. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z d. 23. stycznia 1870 względem zmiany w okręgach powiatowych dyrekcji skarbowych w Innsbruku i Brno.
- Nr. 9. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z d. 24. stycznia 1870 względem reformy pobocznego urzędu celnego II klasy w Heinersdorf w Czechach na poborezy urzęd celny II. klasy.
- Nr. 10. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z d. 25. stycznia 1870 względem przeniesienia pobocznego urzędu celnego pierwszej klasy w Neu-Itzkany na Bukowinie do dworca kolei tamże z d. 1. stycznia 1870; względem upoważnienia tegoż do uproszczonej manipulacji.

## Część nieurzędowa.

**Wiedeń.** Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia Rady państwa jest następujący:

1. Sprawozdania komisji budżetowej o pr-tycyach.
2. Pierwsze czytanie traktatu pocztowego z państwem kościelnym.
3. Drugie czytanie ustawy o koalicyach.
4. Drugie czytanie ustawy względem zniesienia cła od drzewa opałowego przewożonego przez granicę dalmatyńską.
5. Drugie czytanie ustawy względem zniesienia „Diritto d'Alboraggio.“
6. Drugie czytanie ustawy względem ochrony tajemnicy listowej.
7. Wybory uzupełniające do komisji w miejsce ministrów dr. Banhansa i Stremayera i w miejsce deputowanego Piotra Grossa, który wystąpił z komisji budżetowej.

Najbliższe posiedzenie izby wyższej Rady państwa odbędzie się jutro d. 11. o godzinie 11tej rano.

— „Wiener Abendpost“ pisze: „Oest. ung. Wehrzeitung“ rozbiurając w jednym artykule najświeższe wypadki w Dalmacyi, twierdzi w końcu, że minister wojny dla całego państwa nie zgadzał się z misją gen. br. Rodica, który zajął się uspokojeniem powstańców w powiecie kotarskim. Twierdzenie to jest mylne. Minister wojny zgadzał się na to jeszcze wtedy, gdy po doniesieniach hr. Auersperga wojskowe operacje dla zimna przerwane zostały. Również mylnem jest twierdzenie „Wehrzeitung“, że przy tej misji przyjęto warunki, którym się minister wojny sprzeciwia.“

**Monachium.** W bawarskiej izbie deputowanych skończyła się w sobotę dyskusya generalna nad adresem, a rozpoczęła się specjalna dyskusya. Sprawozdawca Jörg wyraził w końcu nieufność ku księciu Hohenlohe, który w r. 1867 przy układzie z Prusami o utworzenie związku, gotów był poświęcić różne prawa, bez których samoistność Bawaryi byłaby naruszona. Książę Hohenlohe w długiej, oklaskami przerywanej mowie porównał dzisiejszą walkę w izbie do walki toczącej się dziś w całym świecie, walki, którą podejmują przeciwnicy przekształcenia państw, oparci na absolutyzmie i kościele. Ks. Hohenlohe rzekł, iż zadaniem Bawaryi jest przeprowadzenie szczerego pojednania pomiędzy Austryją a Prusami, bez czego nie można pokój europejski nazwać zupełnie trwałym i pewnym. Książę dodał, że to wypowiedział w parlamencie słowem nie na obecnej ziemi jak mu zarzucano i w obcym zgromadzeniu, lecz

na niemieckiej ziemi i w niemieckim zgromadzeniu. Potem rozpoczęła się specjalna dyskusya nad adresem, a to będzie pewnie hasłem zawziętej walki w izbie, gdyż stronnictwo postępowe w swym projekcie adresu, żąda wyraźnie „ścisłego, narodowego połączenia południowo-niemieckich państw z północą“

**Londyn.** W przededniu nowej sesji parlamentu, w którym poruszonym zostanie głośno projekt ustawy o dzierzawach, zastanawia się „Times“ nad sytuacją w Irlandyi i przychodzi do tego rezultatu, że uregulowanie powikłanych do najwyższego stopnia stosunków krajowych przyczyni się moeno do bliższego połączenia Irlandyi z Anglią. Zarazem przemawia „Times“ gorąco za energicznymi środkami przeciw częstym zbrodniom agraryjnym. Jeżeli do stłumienia tych nadużyć — pisze „Times“ — nie wystarczają istniejące ustawy, to należy zażądać pomocy parlamentu. Są środki znane w krajach, których stosunki wewnętrzne są także powikłane a środki te posłużą do obrony społeczeństwa przed uorganizowaną monarchią, która znowu zapanowała w Westmeath i Tipperary. Jeżeli anarchia postąpi dalej, rząd musi się uciec do tych środków i udzielić urzędnikom prawo skorzystania z tych środków. W Irlandyi niepodobna zaufać opinii publicznej, a liczyć na pomoc katolickiego duchowieństwa w tłumieniu anarchii byłoby krokiem niepolitycznym. Duchowieństwo jest bezsilnem wobec fenianizmu, a jakkolwiek trudno oznaczyć, ilu zbrodniom zapobieżono przy konfesyonale, to przecież wiemy, że nikogo nie przyprowadzono od konfesyonału do sądu. Nie chcemy się już więcej łudzić. Gdy odrodzenie Irlandyi postępuje naprzód wskutek wpływów socyalnych i środków skutecznych musi rząd wystąpić z potrzebną energią, której w Anglii nie rozumieją. Nie podlega żadnej wątpliwości, że parlament nie odmówi swego pozwolenia tam, gdzie idzie o wzmocnienie rządu. Idzie jednak o to, by irlandzcy członkowie izby niższej podnieśli swój głos w obronie bezpieczeństwa życia i własności. Gladstone oświadczył, że nie uznaje nikogo za obrońcę Irlandyi, kto nie jest członkiem parlamentu prawnie przez okręg wyborczy w Irlandyi obranym. Irlandzcy członkowie powinni teraz okazać patryotyczną niezawisłość w parlamencie, a Irlandya i Szkocya nie będą się z pewnością zaliczać do stanowiska parlamentu w radzie państwa.“

**Paryż.** Położenie nowego gabinetu parlamentarnego we Francyi, mimo wszelkie pogłoski o nieporozumieniach w jego łonie, widocznie się umacnia, dzięki rozsądnym rozporządzeniom i projektem do praw (translokacje i dymisy dawniej skompromitowanych prefektów, prawo o sądach przysięgłych do procesów prasowych, uchylenie prawa o bezpieczeństwie publicznem i t. d.), wskazującym, że ministerjum seryo bierze swój program pogodzenia cesarstwa z wolnością. Szczególniej p. Emil Ollivier, naczelnik gabinetu parlamentarnego, przed dwoma miesiącami tak niepopularny we Francyi, teraz jest przedmiotem ogólnych hołdów stronnictw umiarkowanie liberalnych.

W miarę jak sama konieczność położenia zmusza Prusy do zbliżenia do Austryi, a przeto oddala widoki czasowego starcia w Niemczech, dzienniki coraz częściej poruszają kwestyę ogólnego rozbrojenia. Według ostatnich wiadomości z Paryża, gabinet tui-teryjski ma seryo tą ważną kwestyę się zajmować, i zapewne w związku z nią jest pogłoska, że ambasador francuski przy dworze pruskim, hr. Benedetti, oczekiwany jest w Paryżu, i że w ogóle wszyscy posłowie, z wyjątkiem generała Fleury, wezwani tam zostali na obrady z ministrem spraw zagranicznych hr. Daru. „Indép. Belge“ w przeglądzie politycznym tak pisze o tej kwestyi rozbrojenia:

„Demonstracye deputowanych postępowców w Prusach i większości dwóch Izb saskich na rzecz zmniej-

szczenia sił zbrojnych w odnośnych krajach, wkrótce wydadzą owoce i we Francyi. Kilku deputowanych lewicy i lewego środka postanowiło wezwać Ciało prawodawcze do stawienia wniosku rozbrojenia. Propozycya będzie tem bardziej na czasie, że opinia publiczna we Francyi i w Niemczech potępia terażniejszy stan rzeczy i niezmiernie wydatki na uzbrojenia. Zasoby militarne Francyi, dziś tak olbrzymio rozwinięte, nie zgadzają się z potrzebami ludności, nie myślącej o polityce zaboreczej, ani z usposobieniami umysłu w Europie, przeciwnymi wszelkim manifestacyom przyjaźnym dla idei wojny i zabarów. Jeśli do tego dodamy, że inicjatywa rozbrojenia ze strony Francyi byłaby najskuteczniejszym środkiem zwyciężenia interesowanych oporów gabinetu berlińskiego i odjęłaby mu środek ciężenia na wolę wszystkich rządów niemieckich, — przyznać trzeba, że projektowana demonstracya w Paryżu, byłaby bardzo pożądaną. Jaka jednak będzie w takim razie postawa rządu cesarskiego? Trudno przewidzieć; chociaż bowiem wszyscy nowi członkowie terażniejszego gabinetu dawniej głosowali przeciw reorganizacyi armii, wszelako odpowiedzialność władzy i obowiązek oszczędzania woli Cesarza może ich odwieść od polityki zbyt radykalnej, chociażby ona niezaprzeczenie pomnożyła ich popularność w kraju. Jak na teraz więc, można tylko powiedzieć, że ministrowie czują potrzebę zadowolenia opinii publicznej.

Ztąd pogłoski otrzymujące się o zwinięciu wielkich komend militarych i o zmniejszeniu pensyi marszałków i innych wyższych urzędników wojskowych; ztąd także pogłoska, że minister wojny generał Leboeuf wkrótce wystąpi z gabinetu i że porzuczone zostaną rozporządzenia, dotyczące organizacyi gwardyi narodowej ruchomej. Według tej pogłoski, gwardya ruchoma przestanie odbywać służbę czynną i kadry jej pozostaną na papierze w przewidywaniu jakich nadzwyczajnych potrzeb. Ustanowiona obecnie przy ministerjum wojny komisya do przejrzenia organizacyi wojskowej we Francyi, ma zająć się powyżej wspomnianymi reformami.

— Dziennik „Peuple français“ donosi, że podczas zgromadzeń publicznych, które się ciągle odbywają, mowy dopuszczają się największych przekroczeń przeciw ustawom. Zapowiadanie socyalnej rewolucyi, podżeganie do niepłacenia podatków, najdotkliwsze wycieczki przeciw cesarzowi i ministrowi Ollivierowi są zawsze na porządku dziennym. Niektórzy mowy posuwają się jeszcze dalej. Jeden z nich p. Milliére zelzył cesarza a właścicieli nazwał nieprzyjaciółmi ludu. Pan Flourens oświadczył, że o rządzie, bandytach i skrytobójcach nie chce nic wiedzieć, a potem prz strzegął lud przed Bancellem i J. Favrem, którego nazwał nędzakiem. Mowa ule- rzył następnie na Schneidra, a jakiś głos odezwał się po tej mowie: „Powieśmy go“. Na trzydziestu i kilku zgromadzeniach publicznych i na jednym bankiecie rozbiurano bez wszelkich względów kwestyę, jakim sposobem można by się pozbyć osoby cesarza. W obec takich wydarzeń — pisze ten dziennik, i rząd liberalny nawet nie może być bezczynnym, lecz musi użyć energicznych środków bezpieczeństwa.

— „Gazette des Tribunaux“ donosi, że Rochefort aresztowany został d. 7. b. m. o godz. 8. wieczór na ulicy Rue de Flandres w chwili, gdy miał wejść do sali przeznaczony na zgromadzenia publiczne. Rochefort nie stawiał wcale oporu, przeciwnie zwrócił się do osób stojących przed wejściem do sali i rzekł: „Obywatele, zostańcie, powróćcie niebawem na zgromadzenie“. Komisarz i ajenci policyjni towarzyszyli Rochefortowi do powozu i odwieźli go do więzienia Św. Pelagii.

Flourens obecny przy aresztowaniu Rocheforta wydobyl rewolwer i szpadę w lasce ukrytą, wołając że trzeba więźnia uwolnić. Zaraz potem dał

ognia i kilka innych osób poszło za jego przykładem, nikt jednak nie został ranny.

Gdy się to działo na ulicy, komisarz policyi udał się do sali i rozwiązał zgromadzenie. Otoczono go, grożono mu śmiercią i wywleczono go na ulicę, gdzie całą godzinę był wystawiony na obelgi i pogroźki zanim go ajenci oswobodzili.

Około godz. 1. w nocy były liczne zbiegowiska na ulicy Rue d'Aboukir, ale nie przyszło do zaburzeń.

Około w pół do 11. próbowano stawiać barykady na przedmieściu du Temple i przy koszarach Lourcine. Poprzewracano powozy i omnibusy, ale gdy przyszli ajenci policyjni, rozbiegło się pospólstwo. O tej samej godzinie w Belleville na ulicy Rue de Paris obalono sześć omnibusów dla wzmocnienia barykady.

O godz. 1. po północy silne oddziały gwardyi paryskiej piesze i konne przybyły do Belleville. Jednocześnie bulwary ożywiły się niezwykle, ale zaburzenia nie było. W ulicy prowadzącej do przedmieścia Montmartre postawiono kilka oddziałów agentów policyjnych.

Wieczorem renta na bulwarach 73.15.

**Florenya.** Włoskie ministerstwo jest niezadowolone z wprowadzenia nowych środków oszczędności. Minister wojny wydał rozporządzenie by w każdym batalionie znajdowały się tylko 2 a nie jak dawniej 4 wozy na pakunki. Wielka ilość zbytecznych koni zostanie zaraz sprzedana. W ministerstwie spraw wewnętrznych poznoszono całe departamenta, wielką bardzo ilość urzędników i dyurnistów oddalono, pensjonowano lub przeniesiono w stan rozporządzalności. Pozostali urzędnicy muszą za to dłużej służyć. Dzienniki opozycyjne podnoszą z tego powodu zażalenie, że tak wielką ilość ludzi pozbawiono chleba tem więcej, ileż korzyść ztąd przez skarb państwa odniesiona nie jest tak znaczna. Zdaniem tych dzienników większą korzyść można było osiągnąć przez organiczne przekształcenie administracji, do czego wszakże potrzeba pozwolenia izby, która jest teraz zamknięta. Wszystkie te środki nie wystarczają jednak, a ponieważ o nałożeniu nowych podatków i myśleć nie można, więc minister finansów Sella zamierza podwyższyć podatek gruntowy i dochodowy przeciw czemu wniesione zostaną zapewne liczne protesty. Niektóre prowincje powstaną mianowicie przeciw podwyższeniu podatku gruntowego.

— Mazzini ma przebywać w Genui. Rząd nie myśli stawiać żadnej przeszkody dalszemu jego pobytowi w tem mieście dotąd, dopóki bezpieczeństwo publiczne tego nie wymaga.

— Banki lichwiarskie żądające 5% na miesiąc od pożyczonej sumy, istnieją już dzisiaj w Neapolu i Florencyi. Rząd nie mogąc wzbronić zakładania takich banków, poprzestaje jedynie na przestrożach ogłoszonych w dziennikach urzędowych, co jednakże wcale nie pomaga.

**Ma dryt.** Korespondent paryski dziennika „Morning Post“ donosi, że mówią znowu powszechnie o abdykacji królowej Izabelli na rzecz księcia Asturyi i powrocie Cabrery na polityczną widowię dla pogodzenia przewodźców rozmaitych stronnictw.

## Kronika.

(Posiedzenie Rady miejskiej) odbędzie się dziś o godzinie 6. wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: 1) Wnioski sekcji I. względem asygnowania z kasy miejskiej dopłaty na pokrycie potrzeb kościoła gr. gat. św. Piotra i Pawła; sprawozd. radny p. Międzyński. 2) Zamknięcie rachunków funduszu niestających dochodów miejskich za rok 1869. 3) Projekt zmian w sposobie wykonywania miejskiego prawa propinacji we Lwowie; sprawozd. radny Dr. Madeyski. 4) Budżet funduszu gminy na rok 1870. (Ciąg dalszy.) Sprawozd. radny p. Jasiński.

— Drugie rozdanie nagród zasłużonym domowym służącym. (Dokończenie.)

9ta nagroda 15 złr. otrzymała Helena Związałuk, urodz. w 1825 w Byszowie, powiat Sokalski gr. k. — Według świadectwa swojej służbodawczyni p. Franciszki Bajnorowskiej, wdowy po c. k. urzędniku skarbowym pod l. 333 1/2, zostaje u niej w służbie od 1. października 1844, a zatem przez 25 lat i 3 miesiące, odznaczając się prócz zwykłych wzorowych przyniotów pobożnością, wspieraniem ubogich ze swych skromnych zasług, szczególnie zaś cierpliwością w pielęgnowaniu dzieci i w czasie słabości zmarłego służbodawcy swego, dwóch córek i jednej krewnej.

10 nagroda 15 złr. przyznana została Anastazyi Kowalskiej, urodz. w r. 1817 w Żółtkwi gr. k., służyła od

r. 1846 u p. Maryi Kochanowskiej, a po jej śmierci nie opuściła sierot, u których dotąd pod nr. 721 1/2 zostaje; służyła przeszło 23 lat, a jej służbodawczyni panna Teofila Kochanowska, poświadcza jej wzorowe przynioty.

11. nagrodę 15 złr. otrzymała Anna Klityńska, urodz. w r. 1827 w Mochnatem powiatu Borynia gr. k., która od r. 1846 u p. Jana Piotrowskiego, c. k. oficyała rachunkowego pod nr. 333 1/2 służy i chwalebnie się zachowuje.

12. nagroda 15 złr. przyznana została Jędrzejowi Kurylakowi, urodz. w r. 1827 w Węglówce pow. Krosno gr. k., tenże służy od listopada 1848 u pens. c. k. nadlekarza wojskowego p. Franciszka Schebesty pod nr. 172 m., który mu daje świadectwo pełne uznania wierności, sumiennosci i przychylności dla służbodawcy, pilności w wszystkich obowiązkach, a w słabościach tegoż i w każdym nieszczęściu troskliwości i pomocy z własnym niemal poświęceniem niesionej, służy lat 21.

13. nagrodę 15 złr. otrzymała Marja Kaczorowska urodz. w roku 1830 we Lwowie rz. kat., służy u pani Amelii Paffan pod nr. 576 1/2 od roku 1848 z nadzwyczajną wiernością, niezmierną pilnością i przychylnością, pielęgnując swoją służbodawczynię w jej długoletniej słabości z niezwykłym poświęceniem.

14. nagroda 15 złr. przyznana została Maryi Domideckiej urodz. w roku 1816 w Hoszowie, pow. Lisko rz. kat. służącej u p. Teodora i Józefy Torosiewiczów pod nr. 96 1/2 od listopada 1848 z nieposzkalowaną wiernością i wzorową pilnością.

15. nagrodę 15 złr. otrzymał Walenty Kalinowski urodz. w roku 1821 w Karsach, pow. Żabno rz. kat., służy od 1. lipca 1849 u p. dr. Józefa Tomanka pod nr. 339 m. z wzorową wiernością, niezmienną pilnością i zupełną trzeźwością, a zatem przez 21 lat i 6 miesięcy.

16. i ostatnią nagrodę 15 złr. przyznano Maryi Kot urodz. w roku 1808 we Lwowie, rz. kat., która od września 1849 u pens. c. k. radcy namiestnictwa p. Gustawa Schmidta pod nr. 881 1/2 wiernie, pilnie i trzeźwo służy.

Po rozdaniu nagród przemówił przewodniczący, nadzorca Tarnawiecki do obdarzonych w tych słowach:

Jeżeli gorliwe i uczciwe długoletnie wypełnianie obowiązków służbowych wymagało waszych ofiar i poświęcenia, to z drugiej strony nie pozostają one bez nagrody, pierwszą i najcenniejszą nagrodę gotuje wam sprawiedliwość Boga, który policzy wam każdy dzień ciężkiej pracy, połączonej z bogobożnością i moralnością na zasługi, przez które staniecie się godnymi zbawienia wiecznego i szczęścia nieskończonego, drugą nagrodę znajdujecie w spokojnym sumieniu, z którym po każdodzienniej pracy udajecie się na spoczynek, a po nim do dalszej wstajecie roboty — trzecią nagrodę otrzymujecie dzisiaj przez uznanie waszych współobywateli, przez ogłoszenie waszych nazwisk, celem pobudzenia innych do naśladowania i przez upominek skromny kasy oszczędności, który, aby wam jak największy przyniósł pożytek, szczerze wam wszystkim życzę.

A ponieważ do przeprowadzenia fundacji, z której dzisiaj zbieracie owoce, niedawno zmarły mój poprzednik ś. p. Felicyan Laskowski głównie się przyczynił, przeto wywdzięczając się za jego usiłowania, westchnijcie do Boga miłosiernego o wieczny pokój dla duszy Jego.

(Szczególne wypadki śmierci.) W Uhrynowie górnym w pow. stanisławowskim znaleziono d. 27. z. m. w rowie kobietę zmarznąłą z tejże wsi, Anastazyę Sawczuk, która powracając tegoż dnia z Stanisławowa do domu była podobno pijana. W Chłopcach w pow. jarosławskim d. 31. z. m. żona włościanina Marcina Wrochy w nieobecności męża, zostawiła w izbie dwoje małych dzieci i poszła do miasta. Powróciwszy, zastała izbę pełną dymu a dzieci bez życia. Sądzą, że starsze dziecię igrając ogniem palącym się w piecu, musiało go zanieść na łóżko, gdzie się bawiło młodsze dziecię, od węgla zajęła się pościel i wraz z kożuchami spłonęła, a dzieci udusiły się w dymie. Maryanna Kwiecień, wracając d. 31. z. m. wieczorem z Kleparowa pod Lwowem do strażnicy kolejowej, gdzie syn jej w służbie zostaje, zmarła w drodze; dopiero nazajutrz znaleziono ją w polu bez duszy. Pisarz gminny z Zadubrowiec w pow. śniatyńskim, Bazyli Pohaczajko, wracając d. 1. b. m. wieczorem do domu, zabłądził w polu i poniósł śmierć przez zmarznącie. — W domu wyrobnika Piotra Księgi w Podzameczku w pow. buczackim w nocy z 2. na 3. b. m. pięć osób poniosło śmierć w skutku zawczesnego zatkania pieca, sam gospodarz, jego żona i troje dzieci. — Józef Rościeński z Jadownika w pow. brzeskim, wracając d. 5. b. m. z Okocimia do domu, rozmarzony wódką zmarł w drodze.

(Pożary.) D. 9. z. m. w Wiszence w pow. jaworowskim zgorzała zagroda włościańska, przyczyna niewiadoma, szkoda 676 złr. D. 14. z. m. w Kidałowicach w pow. jarosławskim dom włościański, przyczyna niewiadoma, szkoda 97 złr. D. 23. z. m. w Straszewicach w pow. staromiejskim dom włościański, przyczyna niewiadoma, szkoda 40 złr. D. 24. z. m. w Branicach w pow. krakowskim stodoła włościańska, jak sądzą podpalona. D. 25. z. m. z Horoholinie w pow. bohorodczańskim karczma przez nieostrożność, szkoda 800 złr., w Staremieście w pow. Jancockim zagroda włościańska, jak sądzą podpalona, szkoda 500 złr. D. 27. z. m. w Dojazdowie w pow. krakowskim dom włościański, przez nieostrożność, szkoda 75 złr. D. 1. b. m. w Jagielnicy stajen w pow. czortkowskim stajnia włościańska z 3 sz. była przyczyna niewiadoma, szkoda 200 złr.

(Wynagrodzenie za uratowanie życia.) C. k. namiestnictwo galicyjskie wyznaczyło Alexemu Romanczukowi i Jerzemu Kasyanowi z Mikuliniec za wyratowanie tonącego Dmytra Soroehana w dn. 25. sierpnia z. r. wynagrodzenie w kwocie 25 złr. do równego podziału. Nadto wydział powiatowy śniatyński wypłacił im z tego samego tytułu po 10 złr.

## Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 9 lutego. W tut. izbie handl. i przem. płacono: Pszenica 170 ₰ 8 złr. — c. do 8 złr. 15 c., żyto 160 ₰ 4 złr. 25 c. do 4 złr. 30 c., jęczmień 140 ₰ 4 złr. 70 c. do 4 złr. 80 c., owies 100 ₰ 3 złr. — c. do 3 złr. 10 c., kukurudza 170 ₰ 4 złr. 20 c. do 4 złr. 30 c., hreczka 140 ₰ 4 złr. — c. do 4 złr. 10 c., konieczyna 180 ₰ 50 złr. — c. do 54 złr., rzepak 150 ₰ 13 złr. — c. do 13 złr. 50 c., lnianka 150 ₰ 10 złr. — c. do 10 złr. 50 c., groch 180 ₰ 4 złr. 50 c. do 5 złr. — c.; łój 100 ₰ 32 złr. 50 c. do 33 złr. — c., potaż drzewny 100 ₰ 13 złr. 50 c. do 14 złr. 50 c., chmiel 100 ₰ 50 do 55 złr.; spirytus wiadro 12 złr. — c. do 12 złr. 25 c.

### Wykaz dochodów

c. k. uprzyw. galic. kolei żelaznej „Karola Ludwika“.  
(Przestrzeń obrotu 61 1/2 mil.)

Miesiąc	Liczba podróży	Transport towar. celnary celne	Dochody				
			od osób pak. i prz. pospiesz.	od towarów	Razem		
			złr.	c.	złr.	c.	
Od 1. stycz. do 31. stycz. 1870	33223	545019	75476	44	310095	14	385571 58
Od 1. stycz. do 31. stycz. 1869	22690	505331	72415	64	277584	3	349999 67

R. Lwów, 8. lutego. (Sprawozdanie tygodniowe Gazety Lwowskiej.) W tygodniu ubiegłym zimno dochodziło do 27° R. W wschodnich powiatach pola okryte są dość grubą warstwą śniegu, w zachodnich jednak śnieg nie jest dość obfity, skutkiem czego zasiewy tu i owdzie ucierpiały. Ceny frachtu na gościeńcach z powodu nadzwyczajnego zimna poszły w górę.

Ruch w handlu towarowym ucierpiał także z powodu silnych mrozów. Piwa i wina jakoteż innych płynów podlegających zamrażaniu bardzo mało dowieziono. Podobnie mniejszym był dowóz wszystkich towarów których pakowanie zajmuje więcej czasu, ponieważ robotnicy nie mogą zbyt długo pracować na mrozie. Przesyłki drzewa okrętowego i do wyrobów w całej Galicyi były bardzo małe, natomiast jednak korzystny w obecnej porze dowóz zboża dość był znaczny. Węgla z kopalni w okolicach Krakowa podrożały jak zwykle w ostrzejszej zimie, dla braku zaś robotnika kopalnie te nie dostarczają odpowiedniej ilości opału, na czem ludność uboższa najwięcej cierpi. Utrudniony z powodu zarazy na bydło wywóz jaj do Prus dozwolony znowu został jednak pod warunkiem przesyłania jaj w beczkach, w sieczce upakowanych. W Drohobyczy jest ciągle ożywiony popyt na naftę. Kupcy wiedeńscy zgłaszają się ciągle i płacą naftę rafinowaną 42 do 45° po 16 do 16 złr. 50 c. Znaczniejszą ilość spirytusu wywieziono znowu z Czerniowic do Wiednia.

W handlu zbożowym na wszystkich targowicach ciągle panuje stagnacja. Wywóz z Galicyi do Prus jest bardzo mały i w ogóle wywożą tylko zboże dawniej zakupione do odstawy w tym miesiącu. Był chwilowo znaczniejszy popyt z Wiednia na owies, ale wnet ustał gdyż na targowicach węgierskich ceny spadły. We Lwowie odbył tylko na konsumpcję i dowóz bardzo mały głównie z powodu nadzwyczajnych mrozów utrudniających wszelką pracę ludzką. Pomimo stagnacji na wszystkich targowicach europejskich ceny zboża w Galicyi nie spadają co jest niezawodnym znakiem, że zapasy już się wypróżniły. Loco Lwów płacono pszenicę 170 ₰ 8 złr. 10 c., żyto 160 ₰ 4 złr. 35 c., jęczmień 142 ₰ 4 złr. 60 c., owies 100 ₰ 2 złr. 90.

Na targowicach zamiejscowych były ceny następujące: Bochnia: pszenica 170 ₰ 9 złr. 50 c., żyto 160 ₰ 5 złr. 80 c., jęczmień 140 ₰ 5 złr., owies 100 ₰ 3 złr. 40 c. Dowóz mały, handel nie ożywiony. Tarnów: pszenica 170 ₰ 8 złr. 85 c., żyto 160 ₰ 5 złr. 40 c., jęczmień 138 ₰ 4 złr. 45 c., owies 100 ₰ 3 złr. 30 c. Dla braku popytu handel nie ożywiony. Rzeszów: pszenica 170 ₰ 8 złr. 50 c., żyto 160 ₰ 5 złr., jęczmień 140 ₰ 4 złr. 80 c., owies 100 ₰ 3 złr. 80 c. Dowóz słaby tylko do młynów. Jarosław: pszenica 170 ₰ 9 złr. 35 c., żyto 160 ₰ 4 złr. 70 c., jęczmień 140 ₰ 4 złr. 20 c., owies 100 ₰ 2 złr. 80 c., kilka pomniejszych partii żyta wysłano do Prus, zresztą nie ma popytu. Złoczów: pszenica 170 ₰ 7 złr. 20 c., żyto 160 ₰ 3 złr. 60 c., jęczmień 138 ₰ 3 złr. 80 c., owies 100 ₰ 2 złr. 60 c.

Bydła rzeźnego i opasowego nadeszło w tygodniu ubiegłym koleją czerniowiecką 300 sztuk i zo-

stały posłane do Oświęcimia. Z tutejszej targowicy oddano na kolej 150 wołów.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Paryż, 9. lutego. Przy wczorajszych rozruchach raniono ciężko kilka osób. Dziś w południe zbiegowisko. W Belleville straż miejska rozprószyła zbiegowisko. O godzinie 9tej wieczór na bulwarach było spokojnie, były jednak zbiegowiska na przedmieściu Temple. W Belleville nie przyszło do zaburzenia. W Marsylii zbiegowiska i aresztowania.

Bukareszt, 10. lutego. Książę poruczył prezesowi senatu i prezesowi izby, utworzenie nowego gabinetu.

Konstantynopol, 10. lutego. Pięciuset Ormian greckich podpisało deklarację. w której odrzucają świecką jurysdykcję patriarchy Hassuna, żądając aby Porta wskazała kościoły, gdzie mogą swobodnie wykonywać swoją religię.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie. Dnia 8. lutego 1870.

Table with 6 columns: Pora, Barometr w mierze par sprowadzone do 0° Reau., Stopień ciepła według Reaum., Stan powietrza wilgotnego, Kierunek i siła wiatru, Stan atmosfery.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9 lutego. Hotel europejski: PP.: Hohendorf Edw., z Byszowa. — Chajceki T., z Żurawna. Hotel Langa: Bilaszewski G., z Wysoka. — Koczyński K., z Głęboka. Hotel angielski: Platner P., z Uhrynowa. — Tretter H., z Laszek. — Dr. Maks H., adw., z Tarnopola. Hotel krakowski: Blocki B., z Brodów. — Jocz Jan, z Boceszowa. — Mochacki Ig., z Tustług. Pod Nr. 514 1/2: Makowiecki N., z ros. Podola.

Wyjechali re Lwowa.

Dnia 9 lutego. PP.: Hr. Bohrowski K., do Ryehlińca. — Dybowski Z., do Zrównik. — Katynski St., do Gradowic. — Niesiolowski

Fr., do Strwiązka. — Obertyński W., do Krakowa. — Rudzki T., do Bunczarki. — Sahajdakowski Fr., do Żurulińca. — Trojacki B., do Palowa.

Dnia 9. lutego 1870 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące liczby:

28. 16. 10. 76. 85.

Następne ciągnięcia przypadną w dniu 23. lutego i 9. marca 1870.

W E A T E R.

Dziś (przep. niem.): „Die Braut von Messina oder die feindlichen Brüder“, tragedia w 5 aktach na dochód pp. Emilii i Otylii Klotz.

Jutro (przed. pol.): „Drzymka pana Prespera“, komedia w 4 aktach p. Jana Al. hr. Fredrę.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Cennik lwowskiej izby handl. i przemysłowej.

Table with columns: Efekta, Uskutecz. sprzedaz, Kurs przeciętny, Kurs ostatni (płać, żądają). Includes items like D. 9. lutego, Ake gal. kol. żel. K. L., banku hip. gal., etc.

Table with columns: Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szl.) zwrotna w 33 latach po 5%, Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%, Metaliki po 4 1/2%, etc.

Table with columns: Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł., Kolej gal. Karola Ludwika H. emisji, 5. Losy, Inst kred. dla handlu po 100 zł. w. a., etc.

Table with columns: Kurs giełdy wiedeńskiej, Dnia 7. lutego, 1870, 1. Dług publiczny, A. Państwa, Z pożyczki narodowej z procentami od stycznia do lipca po 5%, etc.

Table with columns: 3. Akcje, Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wpłatą 50%, Inst. kred. dla handlu po 160 zł. w. a., etc.

Table with columns: Telegrafowany kurs wiedeński, Dnia 9. lutego, Jednolity dług państwa w banknotach, z procentami z maja i listopada w srebrze, etc.

BIULETYN URZĘDOWY.

(353) Edykt. L. 46763. C. k. sąd krajowy wzywa posiadacza książeczki galicyjskiej kasy oszczędności na dn. 3. marca 1853 do l. 18234 na imię Józefa Nizińska i okaziciela wystawionej, z pierwiastkową wkładką 50 zł. w. a., a następnie pozostałą resztą 10 zł. m. konw., a wedle podania zgubionej, aby takową temu c. k. sądowi krajowemu w sześciu miesiącach przedłożył, gdyż takowa po bezskutecznym upływie tego terminu amortyzowaną zostanie. Od c. k. sądu krajowego. Lwów, dnia 4. grudnia 1869.

rosty w Białej najdalej po dzień 21. lutego r. b. do godziny 12tej w południe. Ogólne i szczegółowe warunki tego przedsiębiorstwa mogą być przeglądane w godzinach urzędowych tegoż starostwa. Oferty po terminie podane, lub też nie według przepisu ułożone i w wadyum nie opatrzone nie uwzględni się. Z c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 31. stycznia 1870.

kowskich Skrypcowa, Franciszka z Zawitkowskich Greniewiczowa, Katarzyna z Zawitkowskich Kereczłowiczowa i Rozalia z Zawitkowskich Orzemkowa z miejsca pobytu i z życia, tudzież ich możliwi spadkobiercy również z nazwiska, z życia i miejsca pobytu są nieznanymi, więc sąd tutejszy postanowił im na ich koszt i bezpieczeństwo kuratora w osobie tutejszego burmistrza pana Antoniego Grotowskiego, z którym wniesiony spór według ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

(352) Edykt. L. 46762. C. k. sąd krajowy wzywa posiadacza książeczki galicyjskiej kasy oszczędności, na imię Teodora Sachryna na dn. 25. sierpnia 1868 z pierwotną wkładką 50 zł. wystawionej, a wedle podania zgubionej, aby takową sądowi w sześciu miesiącach przedłożyli, gdyż po upływie bezskutecznym terminu tego amortyzowaną zostanie. Z c. k. sądu krajowego. Lwów, dnia 27. listopada 1869.

(345) Edykt. Nr. 19. Ces. król. sąd powiatowy w Dobromilu niniejszym edyktem wiadomo czyni, że spadkobiercy s. p. Dawida Blaschke, tudzież pp. Rudolf i Ferdynand Onyszkiewicz przeciw Wojciechowi Zawitkowskiemu, Janowi Zawitkowskiemu, Maryannie z Zawitkowskich Jaryszkiewiczowej czyli Januszkiewiczowej, Jadwidze z Zawitkowskich Skrypcowej, Franciszce z Zawitkowskich Greniewiczowej, Katarzynie z Zawitkowskich Kereczłowiczowej i Rozalii z Zawitkowskich Orzemkowej z miejsca pobytu i życia niewiadomym, tudzież ich możliwym spadkobiercom również z nazwiska, życia i miejsca pobytu nieznanym o extabulacyjnej kwoty 1075 złr. w. w. na rzecz wyż wspomnianych pozwanych pod dn. 14go kwietnia 1830 L. 250 w stanie biernym realności pod Nr. 5, 6 i 7 w Dobromilu pod pozycją l. 3. ciężarów zainstabulowanej, pozew pod dn. 2. stycznia 1870 L. 19 wniesli, w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 27go kwietnia 1870 o godzinie 9tej rano wyznaczony został. Ponieważ pozwani Wojciech Zawitkowski, Jan Zawitkowski, Maryanna z Zawitkowskich Jaryszkiewiczowa czyli Januszkiewiczowa, Jadwiga z Zawit-

Tym edyktem zatem przypomina się pozwanym, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami stawili, albo potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzieliłi lub też innego obrońcę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, inaczey bowiem z opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisać będą musieli. Dobromil, dnia 15. stycznia 1870.

(346) Obwieszczenie. Nr. 1919. Celem zabezpieczenia dostawy materiału konserwacyjnego na lata 1870 i 1871 dla gościńca państwowego Soła-Zywiec-Andrychowskiego a mianowicie dla całej 6tej i 1. i 2. ćwierci 7mej mili odbędzie się na dn. 21. lutego 1870 w c. k. starostwie w Białej licytacja przez oferty. Hość materiału konserwacyjnego w roku 1870 mniej więcej potrzebna wynosi 265 przyz. w cenie fiskalnej 754 złr. 62 1/2 kr. Pisemne oferty winne być podane do c. k. sta-

(341) Edict. No. 59865. Vom k. k. Lemberger Landesgerichte wird hiemit kundgemacht, daß der zwischen der Lemberger Handlungsgesellschafts-firma Moses Josef Rosner und Kelman Menkes einerseits und deren Gläubiger andererseits vor dem k. k. Notar Wladimir v. Duleba als Gerichtscommissär am 4. und 9. December 1868, dann 13. Februar 1869 abgeschlossene, mit h. g. Beschluß vom 15. Mai 1869 Bl. 23651 bestätigte Vergleich für rechtskräftig erklärt, die infolge 18. April 1865 Bl. 19737 eingeleitete Aussteigerhandlung beendet, und den Schuldner Moses Josef Rosner und Kelman Menkes die freie Verwaltung ihres Vermögens wieder gewährt wurde. Vom k. k. Landesgerichte. Lemberg, am 27. November 1869.

(350) **E d y k t.** (1)

L. 5408. C. k. sąd powiatowy w Dukli uwiadoma, że w sprawie Bartłomieja Ludwika dw. im. Wodyńskiego przeciw Jakobowi Chulewowskiemu pto. 320 zł. w. a. z przyn. publiczną licytacyjną sprzedaż realności dłużnika pod Nr. 3 w Dukli położonej, i na 2779 zł. w. a. oszacowanej, w trzech terminach, t. j. dnia 10. marca, 7. kwietnia i 12. maja 1870, zawsze o godzinie 11. przed południem w tutejszym c. k. sądzie przedsięwzięta będzie.

Cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową 2779 zł.

Przystępujący do licytacji winien 10proc. wartości szacunkowej jako wadyum złożyć.

Resztę warunków licytacji i akt szacunku można w registraturze sądowej przejrzeć.

Dla tabularnych wierzycieli, którymby ta uchwała wcześniej doręczona być nie mogła, lub którzyby dopiero po 16. grudnia 1869 do tabuli weszli, postanawia się kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Tomasza Witkiewicza z Dukli.

Z c. k. sądu powiatowego.  
Dukla, dnia 17. grudnia 1869.

(351) **E d y k t.** (1)

Nr. 2976. Vom Peczenizyner k. k. Bezirksamtsgericht wird auf Ansuchen des Stanislawer k. k. Kreisgerichtes vom 16. Juni 1869 Z. 8103 zur Einbringung der durch Maries Magahl und Herr Johann Szepegi erzielten Wechselsumme von 500 fl. dft. W. sammt 6% Zinsen vom 12. Juli 1862 gerechnet, dann der Gerichts- und Executionskosten von 11 fl. 18 kr. 8 fl. 64 1/2 kr., 3 fl. 81 kr. und 5 fl. 93 kr. dft. W., dann der Commissionskosten pr. 8 fl. 30 kr., der gegenwärtigen Executionskosten pr. 6 fl. 4 kr. dft. W., nach Abschlag der bereits erhaltenen Summe von 52 fl. 94 dft. W. die executivne Feilbietung der dem Schuldner Herrn Johann Szepegi gehörigen in Lueza sub CNr. 7 gelegenen Grundwirthschaft in drei Terminen, und zwar: 24. Februar, 29. März und 28. April 1870, um 10 Uhr Vormittags nach den hiesigen gerichtlichen Auktionsbedingungen im Schätzungswerte von 1820 fl. dft. W. bestimmt, wozu die Kaufstiftigen vorgeladen werden.

Jeder Kaufstiftige ist gehalten, 10% des Auktionspreises hiesiger Gerichts zu erlegen.

Die übrigen Auktionsbedingungen und der Schätzungsact dieser Grundwirthschaft kann in den hiesigen Amtsstunden eingesehen werden.

Vom k. k. Bezirksgerichte.  
Peczenizyn, am 12. November 1869.

(344) **E d y k t.** (1)

Nr. 21. Ces. król. sąd powiatowy w Dobromilu niniejszym edyktem wiadomo czyni, że spadkobiercy s. p. Dawida Blaschke, tudzież pp. Rudolfa i Ferdynand Onyszkiewicz przeciw Janowi Gilatowskiemu, z miejsca pobytu i z życia niewiadomemu, tudzież przeciw możliwym jego spadkobiercom również z nazwiska, życia i z miejsca pobytu nieznanym o ex-licytacyję kwoty 200 złr. w. w. z procentami 4% od dnia 30. lipca 1825 bieżącymi, pod dniem 18. lipca 1832 w stanie biernym realności pod Nr. 5, 6 i 7 w Dobromilu pod l. 6. cięż. zaindebultowanej, pozew pod dniem 2. stycznia 1870 L. 21 wnieśli, w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 2go maja 1870 o godzinie 9tej zrana wyznaczony został.

Ponieważ pozwany Jan Gilatowski z miejsca pobytu i z życia, jako też możliwi tegoż spadkobiercy również z nazwiska, życia i miejsca pobytu sądowi wiadome nie są, więc sąd tutejszy postanowił im na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie tutejszego obywatela p. Antoniego Richtera, z którym wniesiony spór według ustawy sądowej dla Galicji przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem wzywa się zatem zapozwanych, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawili, albo potrzebne środki obrony ustanowionemu zastępcy udzieliłi, lub też innego obrońcę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, inaczej bowiem z opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Dobromil, dnia 16. stycznia 1870.

(349) **E d y k t.** (1)

L. 6277. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu rozpisyje niniejszem w skutek rekwizycji c. k. sądu krajowego w Wiedniu z 31go sierpnia 1869 liczby 49317 celem wymuszenia resztującej pretensyi pr. 11993 zł. 10 kr. w. a. pierwszej austriackiej kasie oszczędności w Wiedniu od Feliksa Wnorowskiego należące się z procentami 3proc. od 2go lipca 1869 i kosztami egzekucyjną sprzedaż publiczną dóbr Tursa z przyległościami w obwodzie dawniej Jasielskim położonych dłużnika Feliksa Wnorowskiego własnych, którato sprzedaż publiczna w dwóch terminach, t. j. w dniu 10. marca i 7. kwietnia 1870, każdą razą o godzinie 10. rano w sali audencyonalnej tutejszego sądu obwodowego się odbędzie pod następującymi warunkami:

1. Dobra te wraz z budynkami do nich należącymi zostaną wywołane za ceną szacunkową sądową wypośredkowaną w kwocie 48310 zł. 15 kr. w. a. i na pierwszych dwóch terminach niżej takowej sprzedanemi nie będą.

2. Sprzedaż nastąpi z wszystkimi z posiadaniem dóbr połączonymi prawami, mianowicie ryczałtem, bez odpowiedzialności za jakowy przymiot lub ilość.

3. Każdy chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacji 10proc. wartości szacunkowej w gotówce albo w obligacjach państwa, w listach zastawnych banku narodowego lub instytutu kredytowego galicyjskiego według ostatniego kursu w Gazecie urzędowej wiedeńskiej umieszczonego jako wadyum złożyć. Strona egzekucyjną prowadząca zostaje jednakowoż od złożenia wadyum uwolnioną.

4. W razie, gdyby dobra te w pierwszych 2ch terminach wyżej lub za cenę szacunkową sprzedanemi być nie mogły, wyznacza się celem ułożenia warunków udatwiających termin na dzień 7. kwietnia 1870 o godzinie 3. po południu, na który się wierzycieli powołuje.

Z c. k. sądu obwodowego.  
Nowy Sącz, dnia 30. grudnia 1869.

(348) **E d y k t.** (1)

L. 67. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadomia niniejszym edyktem p. Karola Paducha z życia i miejsca pobytu nieznanego, że przeciw niemu Filip Jaworński, właściciel dóbr Hussowa o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Hussowa, jak ks. wł. 288. str. 45. l. 17. już uzyskanej prenotacji sumy 1000 zł. w. a. pozew de praes. 4. stycznia 1870 l. 67 wniósł, i że w załatwieniu tegoż pozwu termin do rozprawy ustnej na dzień 1c. marca 1870 o godzinie 10. przed południem wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego jest niewiadomem, przeto c. k. sąd obwodowy w celu zastępowania pozwanego, jak równie w koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego p. adwokata Dra. Reinesa kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicji obowiązującej przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyz. oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi obwodowemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Z rady c. k. sądu obwodowego.  
Rzeszów, dnia 28. stycznia 1870.

(347) **Rozporządzenie** (1)

c. k. Namiestnictwa z dnia 31. stycznia 1870 względem wykonania praktyki lekarskiej w Wiedniu.

L. 58892. Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższym postanowieniem z dnia 30go listopada z. r. znieść przepis zawarty w 2gim ustępie VIIIgo artykułu z r. 1804 urządzającej nauki medyczne, według którego doktorowie, chirurdzy, akuszerowie i aptekarze promowani na innych wszechnicach państwa, a mający zamiar wykonywania swej praktyki w Wiedniu, obowiązani byli powtórnie poddawać się egzaminowi.

Postanowienie to najwyższe nie uwalnia wszelakoż doktorów nie we Wiedniu promowanych od obowiązku należenia do tamecznego kolegium lekarskiego.

Lwów, dnia 31. stycznia 1870.  
Szeł c. k. galic. Namiestnictwa.

**Spis osób we Lwowie zmarłych.**

a w dniach następujących zameldowanych.

Od l. do 15. listopada 1869.

Szaprowski Maciej, pens. zarządca kam., 85 l. m., ze starości.  
Macieliński Ignacy, pens. radca sądu wyższego, 81 l. m., na porażenie płuc.  
Smigielski de S cha Kajetan, nadkomisarz finansów, 57 l. m., na udór mózgu.  
Cordier Löwenhaupt Barbara, żona pułkownika, 56 l. m., na udór mózgu.  
Urbańska Letycya, żona profesora, 22 l. m., na gruźlicę.  
Ploder z Kleinów Augusta, żona obywatela, 25 l. m., na febrę potogową.  
Winkler Józefa, wdowa po radcy gub., 86 l. m., na paraliż.  
Hirschberg Ludwika, wdowa po komisarzu, 54 l. m., na porażenie płuc.  
Jasińska Marya, wdowa po fortepianistcie, 78 l. m., na porażenie płuc.  
Albertycz Marya, córka inżyniera, 48 l. m., na porażenie płuc.  
Krzyżanowski Konstanty, urzędnik, 40 l. m., zastrzelił się.  
Stanislawski Henryk, " 51 l. m., na suchoty.  
Michalski Tytus, nadstrażnik finan., 47 l. m., " "  
Redlich Jan, strażnik miejski, 40 l. m., " "  
Puszczalowska Julia, żona woźnego, 49 l. m., " "  
Onyszkiewicz Katarzyna, krupiarka, 50 l. m., " "  
Łusznik Jan, strażnik, 41 l. m., " "  
Pawliński Jakób, krawiec, 36 l. m., " "  
Gładnyński Julian, prywatysta, 49 l. m., " "  
Pomianowski Antoni, kucharz, 53 l. m., " "  
Strzelecki Grzegorz, sadownik, 70 l. m., na porażenie płuc.  
Kurek Mikołaj, lokaj, 49 l. m., na porażenie płuc.  
Dochnalek Józef, murarz, 56 l. m., na słabość nerek.  
Holman Ferdynand, odlewacz czełonek, 45 l. m., obwiesił się.  
Kozłowska Marya, żona szewca, 45 l. m., obwiesiła się.  
Nizner Katarzyna, wdowa po woźnym, 72 l. m., ze starości.  
Charanza Antonina, dziecię urzęd., 13 l. m., na suchoty.  
Czerny Albin, " " 9 l. m., na ospę.  
Halbriter Maryan, " " 6 l. m., na zapalenie płuc.  
Klimowicz Włodz., " " 7 1/2 r. m., na cholerynę.  
Ławska Józefa, " posesora, na słabość nerek.

Paslawski Aleksander, wyrobn., 69 l. m., na suchoty.  
Michałowska Konstancya, " 78 l. m., " "  
Harabowicz Helena, " 80 l. m., " "  
Stolarz Teresa, " 40 l. m., " "  
Sielewicz Antoni, " 36 l. m., " "  
Kotula Józef, " 35 l. m., " "  
Zimer Maurycy, " 52 l. m., " "  
Kanał Franciszek, " 55 l. m., " "  
Sawicki Wincenty, " 64 l. m., " "  
Pozewska Marya, " 20 l. m., " "  
Kamińska Wiktorya, " 67 l. m., " "  
Gloc Jan, " 62 l. m., " "  
Fliss Teofila, " 17 l. m., " "  
Król Stefan, " 27 l. m., na tyfus.  
Kogut Katarzyna, " 50 l. m., " "  
Strobas Ludwik, " 28 l. m., " "  
Scheler Jakób, " 17 l. m., na apopleksję.  
Fiałkiewicz Wojciech, " 80 l. m., ze starości.  
Bielička Ksenia, " 60 l. m., na puchlinę.  
Lipanowicz Barbara, " 78 l. m., " "  
Kolman Klara, " 28 l. m., na febrę potogową.  
Kolodka Jan, " 40 l. m., na zapalenie kiszki.  
Rodycz Wasyl, " 36 l. m., na skorbut.  
Węgrzynowicz Anna, " 44 l. m., na gangrenę.  
Niewieck Rozalia, " 37 l. m., na raka.  
Nahaj Jan, " 46 l. m., obwiesił się.  
Hnatowicz Łukasz, dziecię, 9 l. m., na ospę.  
Dolrzański Jan, " 3 l. m., " "  
Paciuszyński Maciej, " 4 1/2 l. m., " "  
Radomski Gustaw, " 1 1/2 r. m., na wrzody na kiszkiach.  
Hrynyszyn Piotr, " 3 1/2 r. m., na biegunkę.  
Asanowicz Marya, " 1 1/2 r. m., " "  
Tarnawska Marya, " 1 1/2 r. m., " "  
Dziedziec Michał, " 2 l. m., na kur.  
Synowicz Józef, " 1 1/2 r. m., na gruźlicę.  
Goss Marya, " 6 l. m., na foklusz.  
Switlak Marya, " 3 l. m., na rozkład krwi.  
Brent Anna, " 3 1/2 r. m., na zapalenie płuc.  
Lustig Franciszek, " 1 1/2 r. m., " "  
Konopacki Michał, " 5 l. m., na zapalenie mózgu.  
Piotrowski Józef, " 9 l. m., " "  
Mardet: Anna, " 3 l. m., na owrządzenie kiszki.  
Buczak Stanisław, " 7 dni m., na żółtaczkę.  
Krawczycki Józef, " 15 dni m., z traku sił żywotnych.  
Krawczyński Ignacy, " 7 godz. m., " "  
Balanjuk Rozalia, " 5 dni m., " "  
Kuzma Karol, " 9 dni m., " "  
Szalik Władysław, " 7 dni m., " "  
Sieroczyńska Marcela, " 3 tyg. m., na konwulsje.  
Mielnicka Marya, " 3 1/2 r. m., " "  
Karpńska Karolina, " 6 dni m., " "  
Głowacka Katarzyna, " 1 1/2 r. m., " "  
Fiala Karol, " 7 l. m., " "  
Brachtl Marya, " 1 1/2 r. m., " "  
Bier Joel, posesor, 62 l. m., na raka.  
Sokal Mojżesz, kupiec, 51 l. m., na gruźlicę.  
Bachstütz Mechel, subjekt, 56 l. m., " "  
Gruder Hene, córka machlerza, 16 l. m., na gruźlicę.  
Stroh Ester, żona, " 42 l. m., " "  
Jantschar Szmil, wyrobn., 70 l. m., ze starości.  
Schramek Leib, " 70 l. m., " "  
Chariton Samuel, " 79 l. m., " "  
Brüh Josef, " 60 l. m., na tyfus.  
Schmit Beile, " 56 l. m., na zapalenie płuc.  
Förster Gedalie, " 68 l. m., na porażenie mózgu.  
Stern Sara, " 35 l. m., na febrę potogową.  
Weinberg Chanc, dziecię, 3 l. m., na suchoty.  
Laks Sime, " 1 r. m., " "  
Schor Herz, " 1 1/2 r. m., " "  
Reiss Ester, " 1 1/2 r. m., " "  
Mohr Jakób, " 6 1/2 r. m., na ospę.  
Atlas Lazarz, " 2 1/2 r. m., " "  
Spillmann Abisz, " 6 1/2 r. m., na ponicę.  
Lehnirch Chaim, " 2 1/2 l. m., " "  
Wagen Liebe, " 10 1/2 r. m., na biegunkę.  
Netzer Markus, " 12 1/2 r. m., " "  
Menkes Taube, " 1 r. m., na zapalenie mózgu.  
Rothberg Lubisch, " 5 l. m., " "  
Schreiber Feige, " 1 r. m., na zapalenie płuc.  
Lewisch Markus, " 9 1/2 r. m., " "  
Binnwald Ruchel, " 3 l. m., na wodę w głowie.  
Schweben Ruchel, " 9 1/2 r. m., " "  
Zach Scheja, " 4 l. m., na skarlatynę.  
Kirselbaum Fraide, " 1 1/2 r. m., na dławicę.  
Etinger Debora, " 3 l. m., " "  
Zach Abraham, " 14 dni m., na konwulsje.  
Berger Beile, " 13 1/2 r. m., na wysilenie.  
Berger Elie, " 2 l. m., " "  
Binnenwald Jente, " 21 dni m., z braku sił żywotnych.  
Silberstein N., " 4 dni m., " "  
Moldauer N., " 3 dni m., " "  
Rozenblat Debora, " 8 dni m., " "

**DONIESIENIA PRYWATNE.**

Edyon **5 Tagen** erfolgt die  
in **3 Tagen** Ziehung der  
von dem Königreiche Galizien und dem Großherzogthume  
Krafaun garantirten

**Stanislaw-Lose.**

Dieses verkauft ohne Rückkaufverpflichtung mit fl. 27 und mit  
fl. 28 mit der Verpflichtung des Rückkaufes zum vollen Rückkauf-  
preise, wodurch der Eigenthümer

umsonst spielt (262—9)

in vier Ziehungen auf **17,200 fl.**

Gewinne vertheilt in

**10,000, 10,000, 8,000, 8,000 fl. etc.**

und zwar auf folgende Weise: Der Geertigte verpflichtet sich näm-  
lich, alle bei ihm von **jetzt an bis 15. Februar** mit fl. 28 ge-  
kauften Stanislaw-Lose zum vollen, ihm gewordenen Einkaufs-  
preise nach erfolgten 4 Ziehungen, d. i. vom 1. bis 15. Februar  
1-71 zurückzunehmen

Geertigter empfiehlt noch seine Vermittlungen zum Ein- u.  
Verkauf aller Gattungen Gold- und Silbermünzen, Lose, Actien etc.  
Abgabe auf alle fremde Plätze etc.

Bei geneigten auswärtigen Aufträgen wird um gefällige  
frankirte Einfindung des Betrages und um Beischließung von 20 li.  
für f 3 Zufendung der Liste ersucht.

**Joh. C. Sothen, Großhändler und Wechselr,**  
Wien, Graben 13.